

Obchody Dnia Zjednoczenia Ukrainy

21 stycznia w Kijowie odbyły się uroczystości z okazji 92. rocznicy ogłoszenia Aktu Zjednoczenia Ukrainy. W pierwszej, oficjalnej, z udziałem prezydenta Wiktora Janukowycza, wzięło udział kilka tysięcy osób, w drugiej, zorganizowanej przez Julię Tymoszenko także kilka tysięcy. Taki przebieg obchodów jest przede wszystkim porażką Julii Tymoszenko, która zapowiadała udział w swym wiecu ponad stu tysięcy ludzi i chciała, by stał się on początkiem masowych protestów przeciw prezydentowi i rządowi.

Wbrew zapowiedziom i obawom władz Dzień Zjednoczenia Ukrainy nie przyciągnął tłumów. Oficjalne uroczystości zakończyły się skandalem. Większość jego uczestników stanowili najemni „wiecownicy”, którym po manifestacji nie chciano zapłacić. Podczas swojego wiecu Julia Tymoszenko nie zdecydowała się na wezwanie do masowych demonstracji. Nie potrafiła też przedstawić realnego programu odsunięcia Partii Regionów od władzy. Lepiej od zorganizowanych wieców wypadła studencka akcja: „żywy łańcuch”, łączący lewy i prawy brzeg Dniepru (na jednym z kijowskich mostów). Organizacje patriotyczne i opozycyjne zorganizowały także obchody w licznych miastach Ukrainy, w tym w Łuzańsku i Dniepropietrowsku na wschodzie kraju. W Doniecku i Użhorodzie władze lokalne zabroniły organizacji takich obchodów. Nigdzie nie doszło do zakłócenia porządku publicznego.

<TAO>